

KS. DAMIAN ZIMON

PREZBITERIUM DIECEZJALNE A FORMACJA PRZYSZŁYCH KAPŁANÓW

I KONIECZNOŚĆ DIALOGU MIĘDZY ZARZĄDEM SEMINARIUM A DUCHOWIEŃSTWEM DIECEZJALNYM

Dekret o formacji kapłańskiej *Optatam totius* Soboru Watykańskiego II podkreśla potrzebę współdziałania między duchowieństwem diecezjalnym a seminarium duchownym w formie wskazówki: „Wszyscy kapłani winni uważać seminarium za serce diecezji i chętnie służyć mu swoją pomocą”¹. Ta ogólna dyrektywa wymaga bliższego sprecyzowania, aby nie pozostała tylko pięknym słowem utrwalonym na kartach soborowego dekretu.

Dawniej księża diecezjalni pomagali seminarium duchownemu głównie w zakresie świadczeń materialnych czy posług duszpasterskich. Wydaje się dziś, że ta pomoc winna być o wiele szersza i bardziej wszechstronna. Chodzi zwłaszcza o pomoc w wypracowaniu nowego modelu wychowawczego w seminarium duchownym po Soborze Watykańskim II. Dekret *Optatam totius* czy *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis* z dnia 6 stycznia 1970 zawierają z konieczności ogólne tylko wytyczne. Dekrety ogólnokościelne stają się podstawą dla zachowania istotowej jedności co do celu formacji seminaryjnej, ale w metodach prowadzących do tego celu dopuszczalna jest różnorodność².

Metody wychowawcze winny być uzależnione od potrzeb Kościoła lokalnego, od jego tradycji, a przede wszystkim od typu mentalności samej młodzieży zgłaszającej się do seminarium. W tym zakresie rektor seminarium potrzebuje konsultatywnego wsparcia kleru diecezjalnego. Księża diecezjalni są jak najbardziej kompetentni we współdziałaniu z rektorem seminarium w formułowaniu koncepcji modelu kapłana posoborowego³. Postulaty i propozycje księży diecezjalnych mogą być przekazane Konferencji Episkopatu, która jest odpowiedzialna za wybór najodpowiedniejszej drogi w formie seminaryjnej na danym terenie⁴. W Polsce obowiązują aktualnie *Zasady Życia Wspólnoty Seminaryjnej* opracowane przez Komisję Episkopatu dla Spraw Seminariów Duchownych. Zasady stanowią ramowe ujęcie całości zagadnień życia seminaryjnego i wskazują kierunek wychowania w naszych polskich warunkach na najbliższy okres po Soborze Watykańskim II.

¹ N. 5.

² Kongregacja do Spraw Wychowania Katolickiego, *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*, AAS 62 (1970), 1.

³ Por. Paweł VI, *List Apost. Summi Dei Verbum*, AAS 55 (1963), 98.

⁴ *Ratio fundamentalis*, n. 3.

II PRZEDSTAWIENIE MODELU POSOBOROWEJ FORMACJI KAPŁAŃSKIEJ PRZEZ CZŁONKÓW ZARZĄDU SEMINARIUM NA ZEBRANIACH DEKANALNYCH

Na zlecenie ks. biskupa ordynariusza diecezji katowickiej H. Bednorza w roku nauczania 1970/71 członkowie zarządu Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie spotkali się z księżmi tejże diecezji na zebraniach dekanalnych dla przeprowadzenia dyskusji na temat formacji seminaryjnej. Spotkania odbyły się w 32 dekanatach diecezji katowickiej. Księża mieli najpierw okazję do wysłuchania referatu na temat posoborowej formacji kapłańskiej, a później w dyskusji przedstawili swoje postulaty i propozycje.

W opracowaniu swego referatu członkowie zarządu seminaryjnego chcieli sprostować, w miarę możliwości, dwóm następującym wymogom: dobrej informacji, by znikły rozpowszechnione w dzisiejszych warunkach tu i ówdzie, różne mylne opinie odnośnie do formacji przyszłych kapłanów oraz aktualności, by mając na uwadze problemy naszych czasów przedstawić wynik pewnych poszukiwań w zakresie metod i środków pedagogicznych w formacji kapłańskiej.

W referacie wzięto za punkt wyjścia współczesną sytuację w procesie wychowania⁵. Młodzież, którą Boża Opatrzność wzywa do posługiwania kapłańskiego wśród ludzi naszej epoki, przynosi szczególne dyspozycje odpowiadające mentalności współczesnej. Tak więc spostrzega się u niej gorące pragnienie szczerości i prawdy, wielki zapal do wszystkiego, co nowe i niezwykle, szacunek dla świata i postępu techniczno-naukowego, chęć pełniejszego włączenia się w sprawy świata, by mu służyć, zmysł solidarności z ludźmi prostymi i ubogimi, ducha wspólnoty. Z drugiej strony zauważa się u młodzieży nieufność wobec wszystkiego, co dawne i przyjęte dzięki tradycji, zmienność w podejmowaniu postanowień, niestałość w realizacji zamierzeń, brak zrozumienia dla postępu duchowego, oporność i nastawienie krytyczne wobec autorytetów i różnych instytucji⁶.

Możemy wobec tego stwierdzić, że u naszej młodzieży występują w pierwszym rzędzie dwie cechy: silniejsze poczucie godności własnej osoby oraz uwrażliwienie na sprawy i ludzi naszych czasów. Te i inne czynniki stwarzają określoną mentalność, która domaga się, by w seminarium bardziej zwrócono uwagę na poszanowanie praw osoby ludzkiej. Istnieje ścisły związek między osobowymi uprawnieniami człowieka a nauką ewangeliczną, która podnosi godność człowieka i ukazuje mu cele nadprzyrodzone. Związek ten ukazuje w pełni filozofia chrześcijańska jako filozofia personalistyczna, a nauka o powszechnym braterstwie ewangelicznym i równości wszystkich wobec Boga stanowi dopełnienie tych przesłanek⁷. To wszystko domaga się odnowy pewnych elementów wychowawczych przejętych z tradycji a także zdrowej pedagogiki, która oparta na wzajemnym zaufaniu i zrozumieniu posiadałaby znamię wolności i umiałaby dobrze odróżnić metody pedagogiczne od celów wychowania. Jeśli bowiem co do środków może być prowadzony z alumnami dialog i owocne dociekanie, to cel seminarium i całego wychowania trzeba mieć przed oczyma jako fundament wszystkich rozważań, do których każda dyskusja tego rodzaju winna mieć odniesienie⁸.

Celem wychowania seminaryjnego jest Chrystusowe kapłaństwo takie, jakie wywodzi się z Objawienia Bożego, objaśnianego przez ciągłą tradycję i urząd

⁵ Por. Dekl. *Gravissimum educationis*, Wstęp; Konst. *Gaudium et spes* n. 3.

⁶ *Ratio fundamentalis*, Wstęp.

⁷ J. Majka, *Rozwój zagadnienia praw osoby w nauce społecznej Kościoła*. Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 3 (1970), 42—43.

⁸ *Ratio fundamentalis*, Wstęp.

nauczycielski Kościoła. W seminarium alumni kształtują się na duszpasterzy według wzoru Pana Naszego, Jezusa Chrystusa⁹ — konkludowano w dalszym ciągu referatu. Do tak skonkretyzowanego celu wychowawczego mają zmierzać wszystkie odcinki życia seminaryjnego.

Najważniejsza w seminarium jest formacja duchowa. Dekret soborowy o formacji kapłańskiej zaleca alumnom, by uczyli się żyć w ściśle i nieustannej łączności z Ojcem przez Syna w Duchu Świętym¹⁰. Formacja duchowa winna w pierwszym rzędzie zmierzać do tego, by kleryk nie tylko na mocy święceń, lecz przez wewnętrzne ukształtowanie całego życia stał się w szczególny sposób drugim Chrystusem i był przepojony Jego duchem¹¹. W tak pojętej duchowości chodzi najpierw o bardzo osobisty kontakt z Chrystusem i o ducha autentycznej wspólnoty. Stąd wielkie znaczenie modlitwy i zbliżenia się do Pisma świętego, a z drugiej strony życie w braterstwie i posłuszeństwie Kościołowi. Liturgia, a zwłaszcza Eucharystia, mają być źródłem i szczytem duchowości kapłańskiej. Dlatego życie liturgiczne w seminarium to szkoła ascezy i to w tej mierze, w jakiej alumni stają się rzeczywiście uczestnikami paschalnego misterium Chrystusa. Liturgia jest szkołą modlitwy i nadprzyrodzonej kontemplacji, która dokonuje się pod tchnieniem Ducha Świętego. Liturgia jako sprawowanie czynności wspólnej ujawnia społeczne cnoty i daje wyczucie wspólnoty¹².

Dla właściwego rozwoju życia wewnętrznego niezbędne jest kierownictwo duchowne. Kierownikiem sumienia w seminarium jest ojciec duchowny. W pewnym sensie podobną funkcję spełniają opiekunowie rocznikowi. Opiekun — kapłan nie wchodzi na teren ściśle wewnętrzny, ale staje się w zakresie zewnętrznym niejako przyjacielem i bratem kleryka. Stara się go poznać, stoi do dyspozycji w jego trudnościach, pomaga mu w rozwoju.

Odpowiedzialnymi za formację duchową są także księża profesorowie. Nie można bowiem oddzielać formacji naukowej i doktrynalnej od duchowej. Przełożeni i profesorowie winni stanowić jedną wspólnotę wychowawców, by razem z alumniami przedstawiali rzeczywiście obraz jednej rodziny, spełniającej życzenie Pana: „aby byli jedno” (J 17, 11).¹³

Na teren seminarium ma wstęp psycholog i socjolog. Pomagają alumnom wykształcić należytą dojrzałość ludzką, zdolność podejmowania rozważnych decyzji oraz właściwy sposób oceniania zdarzeń i ludzi.

Karność życia seminaryjnego określoną regulaminem należy uważać nie tylko za podporę wspólnego życia, lecz za niezbędną część całego wychowania¹⁴. Inność regulaminu dzisiejszego w stosunku do dawnego polega na tym, że wiele miejsca zostawia inicjatywie alumna. W seminarium wyróżniamy regulamin w zakresie wewnętrznym, czyli tzw. praktyki duchowe i w zakresie zewnętrznym, dotyczy porządku życia domowego. W obu tych zakresach regulamin seminaryjny dotyczy zasad ogólniejszych, a pewne szczegółowe rozwiązania kleryk ma obowiązek ułożyć według własnych potrzeb i sytuacji. Np. istnieje ogólny obowiązek codziennego rozmyślenia. Dla kleryków starszych roczników dopuszczono możliwość odprawiania go w różnych miejscach — w kaplicy, w pokoju, na podwórzu. Rozwiązania własne obowiązują kleryka w sumieniu i przedkłada je do zatwierdzenia ojcu duchownemu i spowiednikowi, którzy także sprawują kontrolę nad ich przestrzeganiem.

Zasady karności winny być stosowane wedle wieku kleryków tak, aby oni ucząc się stopniowo kierować sobą, przyzwyczaili się korzystać z wolności¹⁵.

⁹ Dekr. *Optatam totius* n. 4; *Konst. Lumen gentium* n. 28.

¹⁰ N. 8.

¹¹ Komisja Episkopatu Polski do Spraw Seminarów Duchownych. *Zasady podstawowe formacji kapłańskiej* n. 44 (maszynopis).

¹² Instrukcja Św. Kongregacji dla Seminarów i Uniwersytetów. *Liturgiczne wychowanie alumnow, Seminarium* 1 (1966), 7—8.

¹³ Dekr. *Optatam totius* n. 5.

¹⁴ Tamże n. 11.

¹⁵ Tamże.

W dzisiejszym regulaminie seminaryjnym znajduje się mniej przepisów szczegółowych, które wypracowywuje dla siebie sam kleryk, ale chodzi o to, by to, co postanowiono i ogłoszono, było naprawdę zachowywane i stosowane w życiu. Jedynie ta droga prowadzi do należytego urobienia i wychowania sumienia. Tak ustawiony profil formacji wewnętrznej powinien lepiej przygotować przyszłych duszpasterzy do zadań wyznaczonych im przez Kościół w świecie współczesnym.

W dalszym ciągu referatu zwrócono uwagę na formację intelektualną, która winna dążyć nie do samego przekazywania wiadomości, lecz do prawdziwego i wewnętrznego wyrobienia alumnów¹⁶. Celem formacji doktrynalnej jest zdobywanie przez kleryków razem z ogólną kulturą obszernej i gruntownej wiedzy teologicznej, tak, by umocniwszy i pogłębiwszy swą wiarę mogli należycie podawać naukę Ewangelii ludziom współczesnym i wszczepiać ją w ich kulturę¹⁷. Formacja doktrynalna od strony przedmiotu materialnego jest określona przez *Ratio studiorum* zatwierdzone przez Stolicę Apostolską. Obecnie Komisja Episkopatu do Spraw Seminariorów Duchownych mozoli się nad przedstawieniem nowych programów i korelacją przedmiotów. Na tym odcinku nie została jeszcze ukończona reforma soborowa. Zakres przedmiotów można by podzielić na następujące działy: studium literatury i języków obcych, studium filozofii i nauk pokrewnych oraz studium teologii.

Podstawowe środki realizacji formacji doktrynalnej są następujące:

- a) aktywny udział teologii w wykładach, ćwiczeniach i lektoratach;
- b) należyte wykorzystanie czasu przeznaczanego na studium własne, nie tylko dla opanowania obowiązkowego materiału do egzaminów ale również dla poszerzenia zakresu wiedzy przez lekturę dzieł i czasopism naukowych;
- c) uczestnictwo w kołach naukowych, mających na celu rozwój indywidualnych uzdolnień i zainteresowań oraz w sympozjach naukowych międzyseminaryjnych;
- d) rozwijanie zdolności pisarskich przez pisanie artykułów do czasopism naukowych i gazetek seminaryjnych.

Miernikiem postępu w zakresie formacji doktrynalnej nie mogą być same stopnie osiągnięte w poszczególnych dyscyplinach naukowych, ale osobisty wkład pracy i twórcze rozwijanie uzdolnień, jako daru danego przez Boga. Obowiązek stałego doskonalenia formacji doktrynalnej jest obecnie bardziej doniosły, ponieważ w naszym kraju dokonuje się ustawiczny proces pogłębiania poziomu wykształcenia wśród szerokich mas społeczeństwa¹⁸.

Z kolei referenci przedstawili najważniejsze zasady formacji pastoralnej. Aspekt duszpasterski winien być uwytatniony we wszystkich dyscyplinach, ponieważ seminarium ma za cel ukształtować duszpasterzy¹⁹. Formacja pastoralna ma pomóc w nawiązywaniu i utrzymywaniu właściwego i skutecznego kontaktu z ludźmi, w rozpoznawaniu i rozumieniu ich potrzeb duchowych, w niesieniu im oczekiwanej pomocy. Formacja pastoralna ma być przeniknięta duchem misyjnym do zadań w Kościele Powszechnym²⁰. W zakresie studiów teoretycznych wyklada się w seminarium teologię pastoralną. Jak słusznie zauważa B. Cywiński, najbardziej wszechstronna wiedza o człowieku nie zapewni ni-

¹⁶ Tamże n. 17.

¹⁷ *Zasady podstawowe* n. 59.

¹⁸ Tamże n. 21.

¹⁹ *Ratio fundamentalis* n. 94.

²⁰ H. Bednorz, *List do kleryków Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego o formacji misyjnej* z dnia 15. VII. 1971 (maszynopis).

komu właściwego startu do pracy duszpasterskiej, dopóki będzie tylko wiedzą teoretyczną. Kleryk nie ma okazji wejścia w życie dorosłych ludzi świeckich. Doświadczenie świeckiej codzienności związane z kręgiem pracy zawodowej będzie przynajmniej w naszych warunkach także niedostępne dla księdza. I tu pojawia się problem stażów pracy fizycznej kleryków²¹.

Na roczny staż pracy fizycznej udają się klerycy śląskiego seminarium po czwartym roku nauki. W czasie stażu pracują najczęściej jako robotnicy niewykwalifikowani w zakładach pracy na Śląsku. Mieszkają w domu utrzymując ścisły kontakt ze swoim proboszczem. Stażyści są otoczeni opieką przełożonych seminaryjnych. Poglębianie formacji pastoralnej nie jest jedynym celem stażu pracy. Chodzi także o zweryfikowanie powołania do kapłaństwa, by decyzja przyjęcia święceń była bardziej dojrzała²². Klerycy, którzy pracowali już fizycznie przed wstąpieniem do seminarium i znają problematykę świata pracy a także ci, którzy nie są zdolni do pracy fizycznej ze względów zdrowotnych, udają się na staż do pracy katechetycznej na parafiach. Przez wprowadzenie stażów pracy okres formacyjny w seminarium został przedłużony do 7 lat.

Formacji pastoralnej służą zespoły zainteresowań. Każdy z alumnów według własnego wyboru należy do jednego z nich, gdzie ma możliwości pracy społecznej, charytatywnej i kulturalnej. W zespołach zainteresowań może realizować potrzebę własnej aktywności.

Troską biskupa i wychowawców razem z profesorami jest, by nie zawieść nadziei młodych ludzi widzących swoje powołanie życiowe w Chrystusowym kapłaństwie, a jednocześnie chodzi o to, by ludowi bożemu nie zabrakło godnych sług ołtarza w ministerialnym kapłaństwie.

Wpływ wychowawczy na formację przyszłych kapłanów ma także kler diecezjalny. Ponad trzymiesięczny okres wakacyjny w ciągu roku pozwala księżom parafialnym na wejście w bliski kontakt ze swoimi klerykami. Wtedy kandydat do kapłaństwa wiadomości teoretyczne konfrontuje z rzeczywistością życia kapłanów. Urabia większość własnych sądów odnośnie do praktycznego postępowania. Stąd wakacyjne zetknięcie się kleryków z księżmi na parafiach jest bardzo ważne. Po wygłoszeniu referatu księża wysunęli swoje postulaty i uwagi.

III POSTULATY KSIĘŻY DIECEZJALNYCH DOTYCZĄCE FORMACJI PRZYSZŁYCH KAPŁANÓW

A. Formacja duchowa

Proponowano, aby w ocenie kleryka nie kierować się wyłącznie stopniami zdobytymi na egzaminach.

Wyrażono obawę, czy rola opiekuna rocznikowego jest możliwa do zrealizowania, gdyż jest on jednocześnie przełożonym.

Pochwalono dążność w wychowaniu ku dojrzałej samodzielności, która ma w diecezji starą tradycję.

Zalecono, by lepiej przygotować młodych księży do życia wspólnotowego.

Zwrócono uwagę na potrzebę wyostrenia u alumnów poczucia odpowiedzialności i obowiązkowości.

Księża przyznali, że klerycy, ale nie tylko oni, przeżywają w niektórych wypadkach kryzys autorytetu.

Księża byli zdania, że należy szerzej propagować w seminarium unię apostołską i bardziej pogłębiać ducha maryjnego.

²¹ B. Cywiński, *Myśli o polskim duszpasterstwie*, Znak 23 (1971), 729.

²² Dekr. *Optatam totius* n. 12.

B. Formacja doktrynalna

Przyznano, że wykształcenie seminaryjne jest dziś bardziej dostosowane do potrzeb i zadań Kościoła.

Należy uzupełnić braki w wykształceniu humanistycznym kleryków.

Stwierdzono ogólną nieznajomość języków obcych u kleryków, co wiąże się z zaniedbaniami w szkolnictwie średnim.

Proponowano podniesienie poziomu wiedzy muzycznej przez opanowanie gry na jakimś instrumencie muzycznym.

Niektórzy proponowali utworzenie w Krakowie studium międzyseminaryjnego, a inni przeniesienie I rocznika do Tarnowskich Gór, jak było dawniej.

Proponowano, aby na studia specjalistyczne wysyłać księży po dłuższym pobyście na parafii.

Pytano o zasady, na podstawie których jest opracowywane nowe *ratio studiorum*.

C. Formacja pastoralna

Staż pracy dobrze wpływa na formację do kapłaństwa, bo uczy szacunku dla prostego człowieka i pozwala się zapoznać z warunkami jego pracy.

Staż pracy obniża poziom formacji duchowej i intelektualnej.

W czasie stażu pracy klerycy uczą się właściwego obcowania z ludźmi świeckimi.

W czasie stażu pracy należałoby wybierać takie zawody, które mogłyby się przydać w duszpasterstwie.

Kontakty księdza proboszcza z klerykiem na stażu pracy są trudne do zrealizowania.

W formacji pastoralnej bardziej uwzględnić specyfikę duszpasterstwa diecezji katowickiej.

Proponowano udzielanie święceń z wyjątkiem prezbiteratu także w parafiach.

D. Formacja kulturalna

Należy zwrócić uwagę na pogłębienie kultury języka i codziennego zachowania.

Należy podkreślić potrzebę właściwego odnoszenia się do służby na probostwie.

Księża parafialni powinni pomóc swoim klerykom właściwie spędzać czas wolny w okresie wakacji (kultura i higiena wypoczynku).

Klerycy powinni pogłębić swoją formację kulturalną w zakresie środków społecznego przekazu myśli.

IV UWAGI NA MARGINESIE OGÓLNODIECEZJALNEJ KONSULTACJI NA TEMAT FORMACJI PRZYSZŁYCH KAPŁANÓW I WNIOSKI NA PRZYSZŁOŚĆ

Warto naprzód podkreślić, że w dyskusji ogólnodiecezjalnej nie chodziło o całościowe podsumowanie pracy wychowawczej w seminarium duchownym, chodziło raczej o przypomnienie założeń wychowawczych i nawiązanie dialogu na ten temat.

Dyskutowana problematyka spotkała się z żywym zainteresowaniem księży zebranych na konferencjach dekanalnych. Księża często wyrażali zadowolenie z takich spotkań, w czasie których mogli z kompetentnymi osobami porozmawiać na temat formacji kleryków i pracy wychowawczej w seminarium duchownym. Są oni przekonani o potrzebie odnowy procesu formacji kapłańskiej po Soborze Watykańskim II. Wyszuli wiele propozycji cennych i konkretnych.

Inne uwagi mniej odpowiednie wpływały z niewystarczającej znajomości problematyki nowych kierunków duchowości kapłańskiej. Można także było zauważyć wśród księży tęsknotę za wartościami, które winny się ostać i które należy zachować mimo wszystkich współczesnych przemian.

Z ogólnodiecezjalnej konsultacji na temat formacji przyszłych kapłanów wynikają także wnioski dla wychowawców seminaryjnych. Przede wszystkim utwierdzili się w przekonaniu, że wychowanie seminaryjne nie może odbywać się w izolacji od kleru diecezjalnego. Duchowieństwo parafialne ma dziś większy wpływ wychowawczy na studentów teologii i seminarzystów niż dawniej. Obok naturalnej wspólnoty rodzinnej i seminarium duchownego prawdziwym podmiotem wychowawczym dla kleryka staje się środowisko własnej parafii z jej duszpasterzami na czele. Wpływ jest tym większy, im parafia własna kleryka jest bardziej żywą wspólnotą Kościoła lokalnego.

Należałoby więc w przyszłości kontynuować spotkania prezbiteryum diecezjalnego z wychowawcami seminarium duchownego. Tą drogą można lepiej dostosować koncepcje wychowawcze w seminarium do aktualnych potrzeb diecezjalnych, a jednocześnie przekazać księżom diecezji treść i postulaty najnowszych dokumentów Kościoła Nauczającego. Wzrośnie w ten sposób poczucie odpowiedzialności księży parafialnych za formację przyszłych pokoleń kapłanów. Ta odpowiedzialność ciąży zwłaszcza na młodszych rocznikach kapłaństwa. Niemniej starsi kapłani mają wiele do przekazania młodemu pokoleniu, albowiem działalność pasterska była w dawnych czasach postawiona na wysokim poziomie, czego owoce zbieramy dziś. Oby nie zatracono niczego, co wartościowe i przydatne, z dawnego skarbcza doświadczeń kapłańskich.